

Niezwykły klimat domu z drewna



Rozalin. Nieduża wioska w powiecie tarnobrzeskim. To tutaj Pan Maciej postanowił zrealizować swoje marzenia o domu z bala. Piękny krajobraz, z dużym kompleksem leśnym stał się idealnym miejscem, aby rozpocząć inwestycję domu, w którym głównym założeniem było nawiązanie do tradycji i stworzenie ciepłego, rodzinnego klimatu.

Pan Maciej – z zawodu żołnierz, z zamiłowania wieczny wędrownik, ponieważ kocha podróż. W wyprawach towarzyszy mu żona Agnieszka - dr psychologii, synowie: Paweł i Marcin oraz roczna córka Weronika. Większość swoich marzeń, jak przemierzanie Syberii czy pływanie po Bajkale, już zrealizował. Wraz z 7-letnim synem, w oparach siarki wszedł na pomrującą Etnę, przejechał Sycylię i sporą część Europy. Niewątpliwą miłością Pana Macieja są także polskie góry, górki i pagórki, które kocha zdobywać o każdej porze roku z rodziną lub przyjacielem. Postanowił też zrealizować największe marzenie i stworzyć swoje miejsce na ziemi. Pan Maciej i jego żona wiedzieli, że nigdzie nie będą się lepiej czuli jak w domu z drewna. O to, jak wyglądała realizacja projektu domu drewnianego i jak przebiegała budowa zapytaliśmy Pana Macieja.

Dorota Prokopiak: Na co należy zwrócić uwagę wybierając projekt domu drewnianego?

Maciej Staszczak: Proste pytania są czasami najtrudniejsze. Na pewno musi się on podobać, w całości i w detalach. A poza tym musi być praktyczny, a co za tym idzie spełniać indywidualne oczekiwania co do usytuowania poszczególnych ścian względem stron świata i praktycznego rozmieszczenia wnętrza. Często „coś”, co ciekawie wygląda na zdjęciu, może w rzeczywistości okazać się dla inwestora niewykonalne. Jak np. zbyt skomplikowany dach, którego cena wyniesie 1/3 wartości całego domu, ciekawie wyglądająca „podmurówka” z imponującymi tarasami okazać się może swoistym murowanym domkiem, na którym dopiero zamierzamy posadzić nasz zasadniczy, drewniany dom. Koszty mogą wtedy sięgnąć niebotycznych sum. Przede wszystkim trzeba realnie skonfrontować wymiar zewnętrzny domu z gabarytami działki.



DP: Jak znaleźć dobrą firmę wykonawczą?

MS: Jeśli już zdecydujemy się na daną firmę, najlepiej odwiedzić ich budowy, te które stoją od lat i te w trakcie realizacji i porozmawiać z ludźmi, którzy tam mieszkają. Nie można wyjść z założenia, że jakoś to będzie, gra jest naprawdę o zbyt dużą stawkę, nie warto rozczarowania. Ważne są szczegóły, to jak długo są na rynku, czy potrafią czytelnie i wyczerpująco wytłumaczyć skąd pochodzi drewno, jakie mają gwarancje, czy mają jasny sposób płatności, jaką technologią się posługują i skąd czerpią doświadczenie („z dziada pradziada”, czy może pracowali za granicą i mają dobre rekomendacje). Nie można bazować na samym katalogu, ogłoszeniu w prasie czy rozmowie telefonicznej. Firma „Sowa”, którą realizowała naszą inwestycję okazała się bardzo dobrym wyborem. Składa się z ludzi bardzo życzliwie nastawionych do swoich klientów, są naprawdę zaangażowani w swoją pracę i widać, że sprawia im to przyjemność.

DP: Z jakiego rodzaju drewna wykonano dom? Gdzie i jak kupić tanie i dobre drewno?

MS: Dom wykonano z bala jodłowego z okolic Cisnej, czyli bieszczadzkie klimaty. Na ogół dana firma ma swoich sprawdzonych dostawców, ale powinna dopuszczać sytuacje, kiedy klient może znaleźć lepszy dostęp do drzewa lub gotowego drewna. Jak kupić tanie drewno? Po prostu trzeba się orientować, szukać i porównywać ceny.

DP: Skąd Pan tyle wie na temat budownictwa drewnianego?

MS: Każda dostępna literatura i rozmowy z ludźmi to cenne źródła wiedzy. Czasami wydaje mi się, że wyluskiwane przez lata drobne informacje, a to od wujka stolarza/cieśli, a to gdzieś zasłyszane, przeczytane,



„Marząc o własnym domu, od razu wiedziałem, że będzie on drewniany”
z uśmiechem wspomina Pan Maciej.



SOWA – domy z bali

Decydując się na budowę domu drewnianego warto współpracować z dobrymi i sprawdzonymi firmami ponieważ przede wszystkim doświadczenie decyduje o sukcesie realizacji. Pan Maciej podjął współpracę z firmą SOWA z Rakszawy jak sam mówi: „lepiej nie mogłem trafić, miałem przyjemność współpracować z ludźmi, którzy do swojej pracy podchodzą z ogromną pasją i zaangażowaniem a przede wszystkim posiadają duże doświadczenie”.

zaobserwowane w życiu, stworzyły mi jakąś bazę, do późniejszego „bezbolesnego” i spontanicznego przyswajania wiedzy na ten temat.

DP: Kiedy ruszyła inwestycja i jak długo trwała budowa?

MS: Część murowana, czyli piwnice i dolny taras powstały w 2007 r., natomiast część drewniana została wykonana i posadowiona od połowy 2008 r. do marca 2009r. Od grudnia 2010 r. dom został zamieszkały przez nas, czyli zyskał duszę.

DP: Jakie momenty w trakcie budowy są najważniejsze?

MS: Każdy etap jest bardzo ważny, począwszy od wyboru projektu, a skończywszy na doborze karniszy i firanek. Trzeba cały czas pamiętać o efekcie końcowym i w żadnym momencie nie iść „na skróty”. Uważam, że nie istotne jest to, czy ktoś lubi styl „modern”, czy „epokę wiktoriańską”. Wszystko musi ze sobą współgrać i tworzyć jednolitą całość. Trzeba trzymać się raz przyjętego stylu.



Stylowe wizualizacje

Niekwestionowanym bohaterem strefy dziennej jest kominek. Specjalnie postarżana cegła tworzy niezwykle klimat salonu. Dzięki temu zabiegowi kominek wygląda jakby był tu od zawsze.

REKLAMA



Tradycja i nowoczesność

Firma SOWA to firma rodzinna, uznana za lidera regionalnego budownictwa drewnianego na Podkarpaciu, nagrodzona złotym medalem za najlepsze drewniane domy z bali wraz z pełnym wykończeniem. O sukcesie firmy świadczą opinie wielu zadowolonych klientów. Tradycja i doświadczenie, w połączeniu z nowoczesną techniką obróbki bali sprawiają, że domy firmy SOWA posiadają niepowtarzalny urok i zdrowy klimat na lata.





Klimat udomowiony

Mimo, że dom został zamieszkały od niedawna, każdy z domowników ma swoje ulubione miejsce, które powstało z myślą o jego pasjach i zamiłowaniach. Piękne krajobrazy roztaczające się za oknem sprzyjają chwilom relaksu całej rodziny.

DP: Co chciałby Pan przekazać wszystkim tym, którzy wahają się nad realizacją domu w tej technologii?

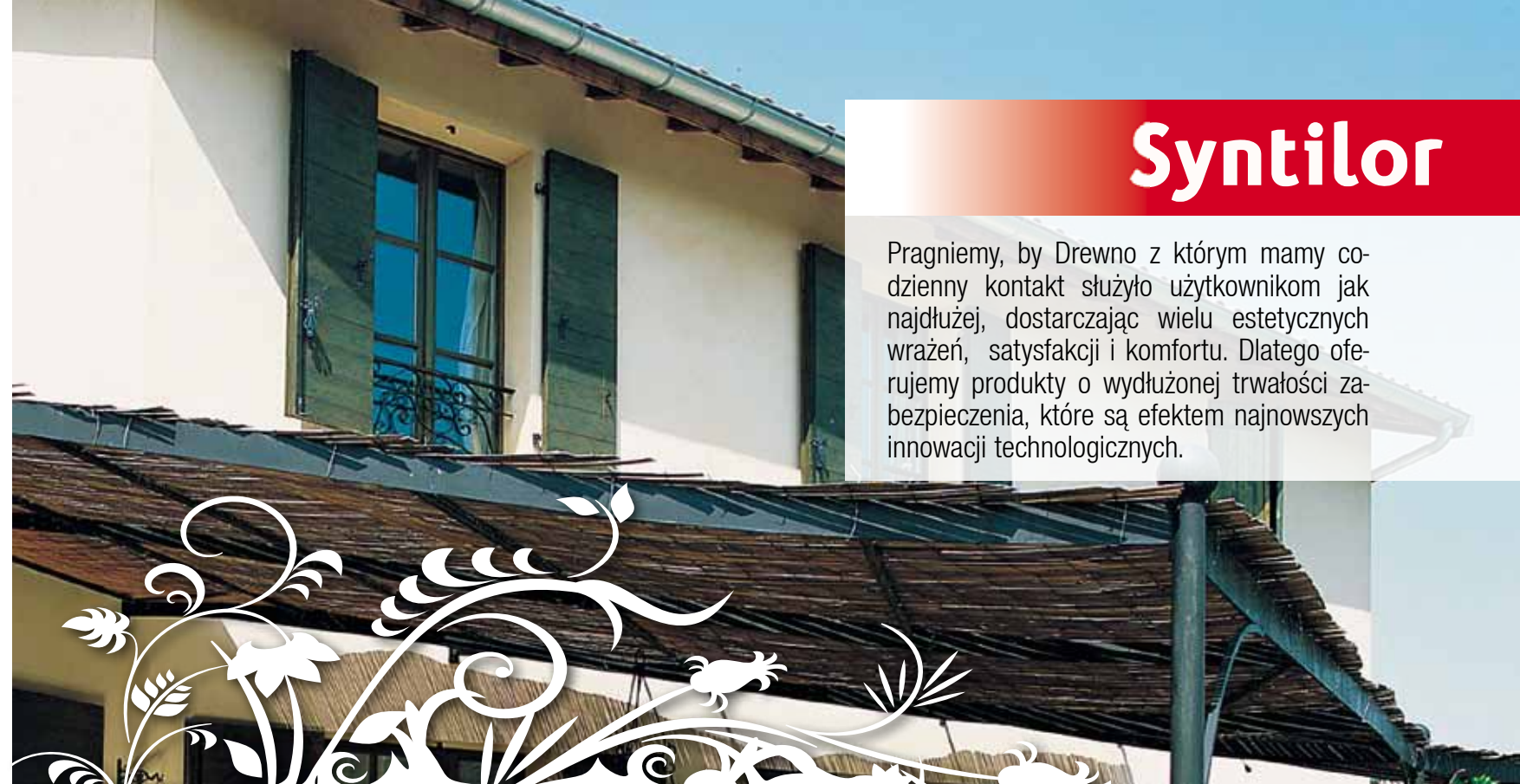
MS: Jeżeli ktoś zawsze marzył o mieszkaniu w przyjaznej, drewnianej scenerii, ostoją od chłodu, wiatru czy deszczu ciepłą, naturalną fakturą, blisko stuletniego kiedyś żywego, ale ciągle pachnącego drzewa, to niech nie rezygnuje z tego marzenia. Ono, nawet jak się spełnia, to trwa. Klimat, na który składają: stała wilgotność, zapach, wygląd w świetle dnia i przy świetle rozpalonego kominka są, moim zdaniem niepowtarzalne. A ta technologia (znana szerzej w południowo-wschodnich landach Niemiec), to znakomite połączenie tradycji i nowoczesności. Głównie dzięki sposobie łączenia poszczególnych bali i sposobie ich uszczelniania.

DP: Serdecznie dziękuję za rozmowę. Życzę Panu aby ten magiczny klimat domu, który udało się Panu stworzyć nigdy nie przeminął.

□

Satysfakcja gwarantowana

Pan Maciej bardzo miło wspomina budowę: „Ludzie, którzy podjęli się realizacji, cały czas utożsamiali się z ich własnym dziełem i byli otwarci na moje uwagi, jak również cierpliwie tłumaczyli co da się jeszcze zmienić a co nie. Przerzuciłem ok. 30 zmian w projekcie, które nie zaburzyły zaprojektowanej bryły natomiast zwiększyły funkcjonalność, doświetliły wnętrza i sprawiły, że dom zyskał na atrakcyjności”.



Syntilor

Pragniemy, by Drewno z którym mamy codzienny kontakt służyło użytkownikom jak najdłużej, dostarczając wielu estetycznych wrażeń, satysfakcji i komfortu. Dlatego oferujemy produkty o wydłużonej trwałości zabezpieczenia, które są efektem najnowszych innowacji technologicznych.

Lazury, impregnaty, oleje
stworzone dla
Twojego domu...



DP: Jakie ogrzewanie Pan zastosował?

MS: Piec na paliwo stałe, czyli węgiel, drewno, brykiet. Alternatywnie piec gazowy kondensacyjny „Junkers” i oprócz tego kominek, który posiada kanały rozprowadzające grawitacyjnie ciepłe powietrze do dwóch sypialni znajdujących się na poddaszu. Zasobnik na 300 l wody ogrzewany jest zatem albo z jednego pieca albo drugiego i oprócz tego posiada wejście na ogrzewanie elektryczne i w przyszłości dogrzewanie z baterii słonecznych.

DP: Czy jest Pan w stanie w przybliżeniu określić koszt takiej inwestycji?

MS: Jest to zależne od indywidualnych możliwości, rodzaju kredytu lub posiadanej gotówki. W uproszczeniu powiem, że koszt postawienia naszego domu dwukrotnie przewyższył koszt postawienia domu metodą tradycyjną (stan surowy zamknięty).

Blanchon Polska Sp. z o.o.

ul. Podwale 62, 50-010 Wrocław
tel. 71 316 67 48, fax 71 316 67 84

www.syntilor.com

www.blanchon.com